

## PIĄTEK - 10.04

**TEMAT:** „To, co naprawdę ważne”

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### Dziecko:

- wysłuchuje i podaje głoskę w słowach wypowiedzianych przez rodzica
- słucha uważnie opowiadania czytanego przez rodzica
- stara się odpowiada całym zdaniem na pytania dotyczące opowiadania
- robi adekwatną minę do podanej sytuacji
- przygotowuje wspólnie z bliskimi wielkanocny koszyk

**1. „Wielkanocne skojarzenia ”-** rodzic podaje słowa kojarzące się z Wielkanocą (jajko, koszyk, pisanka, radość itp.) Dziecko mówi na jaką głoskę rozpoczyna się słowo.

**2. Ćwiczenia poranne: :** zabawy i ćwiczenia- zestaw III (do codziennego wykonywania w tym tygodniu)

- **Zabawa orientacyjno – porządkowa** - poszukiwanie zabawek w pokoju. Na polecenie rodzica dziecko biegnie w określone miejsce w domu gdzie znajduje się zabawka, której nazwę zapowiada rodzic. Dziecko naśladują ruch przedstawionej zabawki oraz prezentują ją artykulacyjnie, np.: piłka – hop, zajaczek – kic, pajac – fiki, miki itp.
- **Ćwiczenie dużych grup mięśniowych „Piłka duża – piłka mała”-** dziecko w pozycji stojącej wykonuje duże ruchy rozmachowe przedstawiając zarys dużej piłki, następnie małymi ruchami rąk przedstawia piłkę małą. Rodzic odbija raz piłkę dużą, raz małą – dziecko podskakuje wysoko, bądź nisko.
- **Ćwiczenia równowagi „Pajacyk”-** pajac chodzi po kamieniach. Marsz z wysokim unoszeniem kolan. Na hasło – przeszkoda, stanie jednoonóż. Należy ćwiczyć na zmianę chód i stanie jednoonóż na prawej i lewej nodze.
- **Zabawa bieżna „Koniki”** - bieg i chód w różnych kierunkach – koniki biegają kłusem lub biegają stępą (najwolniejszy chód konia)
- **Ćwiczenia uspokajające „Opalamy się ”** - dziecko leży na podłodze (opala się na ), wolnymi ruchami wyciąga do góry na przemian, prawą, lewą, rękę i nogę.

**3. „To, co ważne”-** wysłuchanie opowiadania A. Borowieckiej. Rodzic czyta opowiadanie. Jak co roku przed świętami na rynku odbywał się wielkanocny kiermasz. W równych rzędach na placu porozstawiane były stragany, a na nich można było kupić wszystko, co tylko potrzebne jest na święta. Były tam wielkie do nieba kolorowe palmy z suszonych kwiatów,

ręcznie malowane pisanki, czekoladowe zajaczkę, wiosenne dekoracje, mięciutkie kurczaczki, kartki świąteczne, wielkanocne babki mazurki oraz mnóstwo smakołyków na świąteczny stół. Nad rynkiem unosił się świąteczny nastrój, a między straganami panował zgiełk, gdyż na kiermasz zwykle przychodziły ogromne tłumy ludzi.

W sobotę rano na świąteczny kiermasz poszedł również Piotruś ze swoimi rodzicami. W tym roku chłopiec poprosił o to, by rodzice kupili mu mały koszyczek. I chciał sam zdecydować, jak go udekoruje. Oglądał więc uważnie wszystkie pisanki i kolorowe serwetki, wybrał wiązkę bukszpanu i słodką babkę. I brakowało mu już tylko cukrowego baranka. Kiedy nagle spostrzegł stragan ze świątecznymi słodkościami, w wśród nich cukrowe baranki, nie oglądając się na nikogo, pobiegł tam od razu. Baranków było tak dużo, że Piotruś nie mógł się zdecydować, którego wybrać. Aż w końcu wziął tego z czerwoną wstążeczką i złotą chorągiewką, gdyż podobał on mu się najbardziej.

-Poproszę tego baranka- powiedział śmiało Piotruś do pana sprzedawcy i odwrócił się do mamy, by wziąć od niej pieniądze. Lecz mamy nigdzie nie było. W kolejce stała tylko starsza pani, która uśmiechała się serdecznie do Piotrusia. Ale chłopiec nie zdołał się uśmiechnąć, gdyż zdał sobie sprawę, że się zgubił. Serce zaczęło mu bić mocniej, a do oczu napłynęły łzy.

-chyba się zgubiłem- powiedział cichutko i zaczął rozglądać się za rodzicami.

-to ja zapłacę za tego baranka- powiedziała starsza pani- i razem poczekamy tu na twoich rodziców-dodała.

Piotruś od razu poczuł się lepiej. Podziękował uprzejmie za prezent i zaczęli nawet rozmawiać z panią Helenką – gdyż tak miała na imię starsza pani- o przygotowaniu do świąt i malowaniu pisanek. Aż po chwili nadbiegli rodzice Piotrusia. Mama wyglądała na bardzo zdenerwowaną. Uściskała chłopca i podziękowała pani Helenie za opiekę.

-naprawdę nie wiem jak mam pani dziękować – mówiła wzruszona- poszliśmy jeszcze z mężem po ciasto, a Piotruś nagle gdzieś przepadł.

-ależ nie ma za co dziękować – odparła starsza pani- to bardzo mądry chłopiec i miło nam się rozmawiało.

-tak i dostałem baranka- dodał Piotruś.

-bardzo pani dziękujemy- powiedziała mama jeszcze raz.

Okazało się, że pani Helenka mieszka w sąsiednim bloku. Tata wziął więc od niej siatkę z zakupami i razem odprowadzili ją do domu. Mama chyba była bardzo zawstydzona tym, że Piotruś się zgubił, gdyż przez całą drogę tłumaczyła się, że wcześniej nie miała czasu by zrobić zakupy, i stąd ten pośpiech. Lecz pani Helenka uśmiechała się tylko uprzejmie i próbowała pocieszać mamę.

-proszę się nie przejmować- rzekła- cóż poradzić, takie czasy, wszystko w pośpiechu. Moja rodzina też zapracowana, na święta nie przyjadą – zwierzyła się pani Helenka i nagle zamilkła, a w oczach tym razem jej zakręciły się łzy.

-w pośpiechu łatwo zapomnieć o tym, co ważne – stwierdziła i wzięła od taty siatkę z zakupami, gdyż właśnie doszli pod jej klatkę.

-to zapraszamy do nas jutro na świąteczne śniadanie- zreflektowała się mama- będzie nam bardzo miło.

-tak! Koniecznie! – krzyknął radośnie Piotruś, gdyż bardzo polubił panią Helenkę.

Następnego dnia punkt dziesiąta, pani Helenka zapukała do ich drzwi. Miała na sobie białą, odświętną bluzkę i śliczna złota broszkę dla ozdoby. Przyniosła świąteczną babkę, którą upiekła jeszcze wczoraj wieczorem specjalnie na te okazje, i widać było, że jest jej bardzo miło, gdy tata zaoferował jej honorowe miejsce przy stole. Te drobne gesty i dobre słowa były właśnie tym, co naprawdę ważne.

(A. Borowiecka)

#### **Pytania do opowiadania:**

- *Gdzie w sobotę poszedł Piotruś ze swoimi rodzicami?*
- *Co Piotruś chciał kupić na kermaszu?*
- *Dlaczego chłopiec się zgubił i jak się wtedy czuł?*
- *Jak Ty zachowałbyś się w podobnej sytuacji?*
- *Kto pomógł Piotrusiowi?*
- *Co zrobili rodzice po odnalezieniu chłopca?*
- *W jaki sposób odwdzięczyli się pani Helenie?*
- *Dlaczego pani Helena nie spędzała świąt ze swoją rodziną?*
- *Jak, myślisz co jest najważniejsze podczas świąt?*

#### **4. „Pokaż uczucia”- zabawa parateatralna**

Dajemy dziecku lusterko. Rodzic opisuje wybraną sytuację z opowiadania a dziecko próbuje wczuć się w daną sytuację i robi adekwatną do niej minę, np.: *Piotruś zgubił się na kermaszu. Nigdzie nie widzi rodziców/Pani Helenka otrzymała informacje od rodziny, że nie przyjadą na święta/Pani Helenka została zaproszona na śniadanie wielkanocne do rodziny Piotrusia*

#### **5. „Wielkanocny koszycek” – przygotowanie koszyczka wielkanocnego**

Linki do przykładowych prezentacji

<https://www.youtube.com/watch?v=IDbwWQUVM38>

<https://www.youtube.com/watch?v=gzwoWbLYxxs>

Po prezentacji dziecko wymienia co trzeba włożyć do koszyczka.

Następnie razem z rodzicami/rodzeństwem przygotowują swój koszyczek wielkanocny.

*Najpierw trzeba koszyczek wyłożyć białą, czystą serwetką, by na niej umieścić pokarmy do święcenia....*

## **6. Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne – myślenie matematyczne**

– „**Marsz pod dyktando**” - utrwalenie stron . Dziecko porusza się zgodnie z instrukcją rodzica.

-Idź w prawo 2 kroki...

-Idź do przodu 3 kroki... do tyłu 1 krok...teraz 5 kroków w lewo, itd.

– „**Klocki w rzędzie lub szeregu**”- zrozumienie, że po przestawieniu liczmanów nie zmienia się ich liczba.

Dziecko układa w rzędzie (lub szeregu) np. klocki, liczy je głośno i mówi, ile ich jest. Rodzic przekłada kilka i pyta: Czy teraz jest tyle samo klocków? Dziecko ponownie przelicza. W następnym ćwiczeniu to rodzic układa klocki, liczy je i oświadcza, ile ich jest.. Dziecko przekłada liczmany i pyta Czy teraz jest tyle samo klocków? Dorosły stwierdza: Tak nadal jest .....klocków. Jeśli chcesz możesz sprawdzić.

– „**Kosz z figurami**”- utrwalenie kształtów i nazw figur geometrycznych: koło, kwadrat, prostokąt, trójkąt (możemy włożyć inne figury np.: pięciokąt) Kształtowanie umiejętności przeliczania w dostępnym zakresie i tworzenia zbiorów wg jednej cechy.

Przygotowujemy wycięte z kolorowego papieru figury geometryczne, które wkładamy do koszyczka oraz talerzyki, na których przykleja po jednej figurze. Rozpoczynamy zabawę od recytacji wiersza:

*Koszyk pełen figur mam*

*Pomieszały mi się tam.*

*Bardzo proszę Cię Kochanie*

*ułóż je zgodnie z kształtami.*

Dziecko segreguje figury na talerzyki oznaczone kartonikami z odpowiednim kształtem (trójkąt, kwadrat, koło, prostokąt). Przeliczają ich ilość, podaje nazwę danej figury.

*Prosimy aby przesyłali nam Państwo filmiki, zdjęcia z pracy dzieci, będzie nam bardzo miło zamieścić je na stronie naszego przedszkola.*

# Wesołych Świąt

**Pełnych spokoju i radości Świąt Wielkanocnych, dobrego wypoczynku w rodzinnym gronie oraz optymizmu, energii i nadziei na lepszą przyszłość.**

**Niech tegoroczna Wielkanoc przyniesie Wam chwilę wytchnienia, czas do życiowych podsumowań, beztrudne momenty w gronie najbliższych oraz optymizmu na poświęcony czas .**

**Wesołych Świąt**

**ŻYCZYĄ**☺Wychowawczynie: Agnieszka Olechno, Aneta Gardziejczyk

**PRZESYŁAMY UŚCISKI I MOC CAŁUSÓW ☺**